

# Oskar Siudak , Żałosna Ballada

W sercu mego życia, tonąc w morzu grzechów  
Czarno-biały świat, jak wersy tej ballady  
Codziennosc przesiąknięta tęsknotą i żalem  
Gdzie myśli samobójcze tańczą wokół jak złe duchy

Samotność towarzyszy mi, jak cień na ścianie  
W pustych korytarzach duszy, gdzie grają wspomnienia  
Ale nawet w tej ciemności, szukam moich marzeń  
W nadziei, że gdzieś istnieje droga do zbawienia

Ref.

Życie jak ballada, smutna i piękna  
Gdzie każdy wers to oddech mojego istnienia  
Grzechy ciężkie, jak kamienie na drodze i w nerkach  
Ale piosenka trwa, jak modlitwa o zbawienie (x2)

Codziennosc maluje obrazy, jak czarno-białe zdjęcia  
Wspomnienia są jak strzępy melodii w mej duszy  
Ale nawet w tej ciszy, słyszę echa moich marzeń  
W nadziei, że może kiedyś odnajdę spokój

Ref.

Życie jak ballada, smutna i piękna  
Gdzie każdy wers to oddech mojego istnienia  
Grzechy ciężkie, jak kamienie na drodze i w nerkach  
Ale piosenka trwa, jak modlitwa o zbawienie

Wszystko, co było, wszystko, co jest  
Śpiewane jest w tych słowach, w każdym dźwięku  
Życie jak ballada, z nutami smutku  
Ale nadzieja trwa, że może kiedyś odnajdę spokój